

Polityka jest dla masochistów

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jędrzejowie poseł Artur Gierada (PO) namawiał do angażowania się w sprawy społeczne, mimo braku akceptacji dla polityków. Młodzież bardziej interesowała się jednak zarobkami w sejmie.

Z inicjatywy radnego Tadeusza Lesiakowskiego i Łukasza Tutaja, przewodniczącego samorządu uczniowskiego w ZSP nr 2 odbyło się spotkanie z Arturem Gieradą, posłem PO. A. Gierada jest jednym z najmłodszych w sejmie, ma 29 lat. Karierę polityczną zaczynał od samorządu studenckiego, był najmłodszym radnym w Kielcach, a także wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej w Kielcach. Jest też współzałożycielem Klubu Szachowego „Victoria” i organizatorem turniejów sportowych dla młodzieży.

Posł przedstawił młodzieży swoją drogę do poselskiej ławy, zachęcał do angażowania się w sprawy społeczne.

- Nie bójcie się działać. Warto zaczynać już w szkole, organizując np. dyskoteki dla kolegów. Potem trzeba kontynuować tę drogę na studiach. To wspinała okazja do kształtowania charakteru, zdobywania nowych doświadczeń, kontaktów. Wasze pokolenie będzie pierwszym, które całkowicie odetnie się od poprzed-



Polityka nie pociąga dziś zbyt dużych rzesz młodzieży.

niego okresu, więcej poświęci czasu dla przyszłości niż badaniu teczek IPN - stwierdził A. Gierada.

Młodzież tymczasem chciała wiedzieć, ile poseł zarabia.

- Dieta poselska to 9 tys. zł. Z jednej strony dla młodego człowieka to dużo, z drugiej, kiedy prowadziłem działalność gospodarczą, też tyle zarabiałem. Nie poszedłem do polityki dla pieniędzy, co więcej, uważam, że polityka to zajęcie

dla masochistów. Politykom się nie ufa, nie ma także akceptacji dla ich działań, a oczekiwania są wysokie. Przez działania wielu osób, istnieje poczucie, że to brudna robota. Tymczasem dla zaangażowanych, a za takiego się uważam, praca w sejmie to nie jest łatwy kawałek chleba - argumentował A. Gierada.

Jak się okazuje uczniowie w ZSP nr 2 niezbyt chętnie garną się pracy na rzecz ogółu. Jednym z nie-

licznym wyjątków, parających się także polityką jest w ZSP nr 2 Łukasz Tutaj, przewodniczący samorządu uczniowskiego, członek PO.

-Jako 15-latek pomagałem w kampanii wyborczej kuzynce, Karolinie Jarosz, kiedy kandydowała na stanowisko burmistrza Jędrzejowa. Pociągało mnie to, bo działo się coś ciekawego, emocjonującego. Kiedy skończyłem 18 lat, wstąpiłem do PO. Wśród zaplanowanych działań jest np. zor-

ganizowanie biblioteki multimedialnej, pozyskanie pomieszczenia, gdzie można by się było na neutralnym gruncie spotkać z policją i mówić o problemach bezpieczeństwa. W szkole aktywizujemy sekcję sportową, kulturalną i muzyczną, Chcemy organizować konkursy, festyny, imprezy, Najbliższym sprawdzianem będzie Dzień Wagarowicza - mówi Łukasz Tutaj, uczeń III klasy Technikum Mechanicznego.

Opiekun samorządu Zbigniew Marcinkowski przyznaje, że nie jest łatwo zaktywizować młodzież do działania: - Głównym problemem jest fakt, że większość uczniów dojeżdża, po godz. 14 trudno kogokolwiek namówić po ponownego przyjeździe do szkoły. Poza tym zakończyła się już kadencja poprzedniego samorządu, teraz zbieramy do pracy nowych działaczy, głównie z klas młodszych, (bz)